

NIEZNANY ŚWIAT

INDEKS 367222, ISSN 0867-7654

5

2020
(353)

CENA 8,90 zł
(w tym 8% VAT)

Pismo tych, którzy myślą i czują więcej

NIEZNANY ŚWIAT

OPĘTANIE
okiem psychiatrów

PROROCTWA
o JP II

PLANETY MALOWANE
DŹWIĘKIEM

ZACHOWAJ
GODNOŚĆ

relacje z Wielkiej Medytacji NŚ 2019





Aparat 150 MHz

Podczas arcyciekawego wykładu dr Danuty Adamskiej-Rutkowskiej w Księgarni-Galerii *Nieznany Świat* zaintrygowała mnie pewna informacja dotycząca uzdrawiania. Pani Danuta stwierdziła, że według jej wiedzy tylko jedno urządzenie na świecie jest w stanie umożliwić pacjentowi zidentyfikowanie prawdziwych, drzemających w podświadomości przyczyn choroby, a dzięki temu w większości przypadków doprowadzić do uzdrowienia. Eureka!

Myśl o nieskuteczności metod terapeutycznych w związku z nie-
możnością dotarcia do faktycznych przyczyn schorzeń prześladowała mnie już od dłuższego czasu i spowodowała, że mój (zdany na 5) dyplom czeladnika bioenergoterapii wylądował w szufladzie. Tak, medycyna uniwersytecka, a także w dużej części alternatywna, koncentruje się na symptomach, podczas gdy źródła chorób skrywają się gdzie indziej i pozostają aktywne niezależnie od chwilowych sukcesów terapeutycznych. Nic dziwnego więc, że nazwisko wynalazcy owej cudownej maszyny (Dieter Broers) jeszcze przed końcem wykładu wstukało mi się w Google'a.

Już kilka godzin później wysłałem e-mail z prośbą o spotkanie. Automatyczna odpowiedź od teamu D.B. rozczarowała mnie:

Bardzo dziękujemy za kontakt.

Prosimy o wyrozumiałość, gdyż pan Broers w związku z intensywną działalnością naukową nie jest w stanie osobiście odpowiadać na tysiące listów z całego świata. Zapraszamy do odwiedzenia strony internetowej i zapoznania się z artykułami oraz książkami. D.B.

Książki rzecz jasna kupiłem, ale niedosyt spowodowany brakiem bezpośredniego kontaktu z autorem i wynalazcą pozostał.

Tym większe było moje zaskoczenie, gdy po kilku tygodniach otrzymałem od Dietera e-mail, w którym oznajmił, iż rzadki fakt przedarcia się mojej korespondencji przez *firewall* jego pracowników odebrał jako impuls do nawiązania bezpo-

średniej łączności. Ostatecznie odbyliśmy kilka rozmów (najpierw przez Skype'a, potem w *realu*), które wywarły na mnie silne wrażenie. Ich treścią pragnę podzielić się z czytelnikami *NŚ*. Zacznę oczywiście od wspomnianego przez Danutę Adamską-Rutkowską aparatu, którego (po odbyciu obligatoryjnego szkolenia) stałem się właścicielem.

Wspomnę, że wynalazek Dietera Broersa to jedyne urządzenie *medycyny alternatywnej* posiadające w Niemczech (i UE) oficjalny certyfikat *Medizinprodukt* (*produktu medycznego*). Pomimo sprzeciwów konserwatywnych przedstawicieli uniwersyteckiej wiedzy lekarskiej, udokumentowane podczas badań klinicznych w Niemczech **niewytłumaczalne regeneracje i uzdrowienia po prostu nie dały zamieścić się pod dywan...**

Organizm konglomeratem wibrujących systemów

Panta rhei (wszystko płynie, wszystko jest w ruchu) – sentencja **Heraklita**, wyrażająca przekonanie o braku stałości w świecie, znajduje odniesienie także do wszelkich istot żywych.

Organizm ludzki to konglomerat wielu współzależnych, wibrujących systemów. Odkryto w nim ponad 200 częstotliwości należących do poszczególnych organów i układów. Zakłada się, że podstawą wszystkiego, co postrzegamy jako materię (a więc także ludzkiego ciała), jest **pole informacyjne**, które stanowi plan budowy materii i steruje procesami rozwoju. Hipotezę **Ruperta Shel-**

drake'a w tym kontekście podchwycili znamienici przedstawiciele fizyki kwantowej (np. **David Bohm**) oraz medycyny informacyjnej.

Tak samo, jak ściągamy informacje z internetu i kontaktujemy się z innymi, nasze komórki nawiązują łączność ze sobą oraz sterującym nimi polem informacyjnym. Zaburzenia w komunikacji z nim, a także wewnątrz systemu komórek są pierwotną przyczyną choroby. Komórka nie odbiera wówczas informacji o swoich funkcjach, ani też stanie idealnym.

Ponieważ każda forma materialna, a zatem również komórka czy organ, ma charakterystyczną długość fali i zawartość informacyjną, uzdrowienie to przypomnienie systemowi, który stracił rytm, idealnych częstotliwości jego części składowych.

Okazuje się, że w tym kontekście nadrzedną rolę odgrywają znajdujące się w każdej komórce ciała **cząsteczki kwasu deoksyrybonukleinowego**. Posiadamy 30.000 genów, jednak informacje o budowie naszego ciała i jego funkcjach zapisane są tylko w niewielkim fragmencie DNA (rozszyfrowano funkcje zaledwie 10% genów). A czym zajmuje się reszta? Wielu naukowców twierdzi, że DNA nie jest instrumentem do przechowywania danych (dyskiem twar-
dym), lecz **środkiem komunikacji z matrycą pola informacyjnego**. W każdej komórce posiadamy **super DNA-antenę**. Rozciągnięte DNA ma zawsze długość 2 metrów, co odpowiada wibracji 150 MHz. Jednocześnie jest zakorzenione w innych strukturach czasoprzestrzeni niż nasza (3D + czas), na której z taką zaciękością koncentruje się współczesna nauka. Niemiecki fizyk **Burkhard Heim**, opierając się na wynikach wyliczeń matematycznych, doszedł do wniosku, że **Wszechświat ma 12 wymiarów, a w jego wnętrzu istnieje obejmujące wszystkich i wszystko Pole Informacyjne. Zawiera ono w sobie wzory informacyjne wszystkich procesów fizycznych oraz mentalnych.**

Dieter Broers – biofizyk z wykształcenia i powołania. Naukowiec oraz myśliciel, który od ponad 40 lat napędza wizję Nowej Epoki, wypełniając lukę między klasyczną nauką a duchowością. Jego działalność obejmuje m.in. badania nad wpływem procesów kosmicznych na życie ziemskie (w szczególności na rozwój ludzkiej świadomości), a także oddziaływaniem nietermicznych pól elektromagnetycznych na żywe istoty.

Autor ponad 100 patentów naukowych (do uzyskania których inspiracje – bez wyjątku! – otrzymał drogą telepatyczną), jak również przetłumaczonych na wiele języków książek-bestsellerów.



DNA anteną kontaktującą

DNA okazuje się zatem anteną kontaktującą nas z polem informacyjnym w hiperprzestrzeni – polem, które zawiera dokładne matryce dla komórek i poszczególnych narządów.

Kiedy poddajemy komórkę działaniu pola 150 MHz, jedynym, co z nim rezonuje, jest DNA. Każda komórka ma inną frekwencję, ale DNA wykonuje zawsze 150 mln drgań na sekundę = 150 MHz. Gdy DNA wpada w rezonans z wysyланą przez aparat częstotliwością 150 MHz, intensywność jego drgań rośnie, zwiększając tym samym energię wpływającą na zdolność komunikacyjną anteny.

Współczesna cywilizacja sprawia, że zakłócenia funkcji nadawczo-odbiorczych DNA-anteny są nagminne. Jesteśmy stale zanurzeni w oceanie nienaturalnych częstotliwości (elektrosmog). Nazywamy je nienaturalnymi, ponieważ nie występują one nigdzie w Naturze ani organizmach żywych. Co ciekawe, wszystkie sieci komórkowe działają z częstotliwością wielokrotności naszego DNA. A przecież, gdy uderzymy w kamerton np. 200 Hz, jego kolega z częstotliwością 400 Hz wpadnie z nim w rezonans. Wniosek: telefony komórkowe cały czas wpływają na nasze DNA! Czy to przypadek?

– Nadajnik radiowy (pole informacyjne) emituje zawsze w konkretnym pasmie częstotliwości. Gdy odbiornik (DNA) odchyliła się od frekwencji nadawczej, pojawiają się szumy, chociaż sygnał nadal jest wysyłany (informacje o stanie idealnym są nadawane non-stop). Pole 150 MHz dostraja rozregulowany odbiornik do częstotliwości nadajnika, eliminując tym samym zakłócenia. Można to porównać z resetem odbiornika do ustawień fabrycznych – tłumaczy Dieter.

Wykorzystując 150 MHz (częstotliwość DNA), możemy dotrzeć do wnętrza komórki i wywołać efekt samoregulacji. 150 MHz to swoisty koń trojański – częstotliwość niosąca, bazowa. Podobnie jak fale radiowe, na które modulowana jest muzyka lub dźwięk. W przypadku naszego aparatu częstotliwość 150 MHz poprzez rezonans wzmacnia energię DNA i służy za nośnik dla specyficznych częstotliwości przypominających o wartościach stanu idealnego organów, komórek oraz systemów organizmu.

Funkcję DNA można porównać do roli ambasady kraju X w państwie Y ☺. Gdy ktoś zwraca się z pytaniem do ambasady, jest ono zazwyczaj przekazywane do ministerstwa w kraju ojczystym (Pole Informacyjne).

Resocjalizacja komórek

Aparat działa na dwóch poziomach.

Po pierwsze, na planie fizycznym (hardware):

- Wzmacnia komunikację między nadajnikiem a odbiornikiem. Dzięki zastosowaniu pola magnetycznego 150 MHz, DNA jest zasilane energią zgodnie z prawem rezonansu, co najwyraźniej skutkuje regulacją wartości zadanej.

- Przypomina komórkom i organom ich idealną częstotliwość, co sprzyja powrotowi ciała, jako systemu, do równowagi, odbieranej jako wyzdrowienie. Materia to nic innego, jak skondensowany wzór wibracyjny powstały z ducha (skondensowany duch). Każda zmiana częstotliwości prowadzi do jego zmian strukturalnych. Widzimy to np. w trakcie badań z wodą. Komórki można resocjalizować poprzez działanie zewnętrznym polem magnetycznym 150 MHz.

Na tym poziomie aparat 150 MHz okazał się szczególnie skuteczny w leczeniu takich schorzeń jak: artroza, bóle, stany zapalne, cukrzyca (wiele kończyn uratowano przed amputacją), złamania (kilkukrotnie przyspieszenie zrostania), zwyrodnienia stawu kolanowego (regeneracja chrząstki), chirurgia szczękowa (implanty nie są odrzucane), stomatologia (nie ma konieczności szycia po ekstrakcji zęba). Przyspiesza

ze str. 19

Cytaty z wystąpienia Dietera Broersa w Hamburgu, luty 2020 r.

Większość z nas ma ogromny problem ze zdefiniowaniem swojego idealnego świata. Wszyscy wiemy natomiast, czego nie chcemy (wojny, chorób, wyzysku, biedy itd.).

- Nadszedł czas, aby przypomnieć sobie nasz potencjał Twórcy i aktywnie w sposób świadomy z niego korzystać. Pora wyłączyć umysł, wmawiający nam bez przerwy, że nie mamy na nic wpływu.

- Zawsze byliśmy Twórcami naszej rzeczywistości, ale teraz nastał czas szczególny.

- Początek roku 2020 obfitował w informacje dotyczące promieniowania kosmicznego o niezwyklej mocy, pochodzącego z centrum naszej galaktyki i skierowanego w kierunku Ziemi.

- To zjawisko, składające się z fal radiowych i tzw. „neutrino”, zostało dokładnie zmierzone przez naukowców. **Otrzymaliśmy po prostu niezwykle obfity prysznic neutrino, elementarnych cząstek będących**

budulcem wszelkiej materii. Siłą naszych myśli możemy z tych cudownych klocków tworzyć wszystko, cokolwiek sobie wyobrażymy. Również Nową Ziemię.

- Nie oddawajmy odpowiedzialności za nasz świat, za nasze myśli, bo dzieją się aktualnie zbyt ważne rzeczy. **Przychodzi nam działać w warunkach maksymalnego przyspieszenia, które dotyczy zarówno tempa manifestacji naszych myśli, jak i procesów karmicznych.** Nie zapominajmy, że nasze umysły i serca są elektromagnetycznymi nadajnikami transformującymi „neutrino” w rzeczywistość, których moc wielokrotnie zwiększają wysokie emocje, takie jak wdzięczność, radość i miłość.

- Niech codzienną praktyką stanie się wzbudzanie w naszych sercach tych emocji z jednoczesną wizualizacją świata naszych marzeń, który wtedy wkrótce się nam objawi.

również gojenie się wszelkich ran, co znajduje zastosowanie np. w chirurgii (także plastycznej), wpływa na regenerację po zabiegach (wchłanianie krwiaków, błyskawiczne zejście obrzęków i zabiżnianie).

Otwarcie kanału do nieświadomości

Po drugie, musimy jednak pamiętać, że **choroba to zazwyczaj sygnał od duszy, który otrzymujemy poprzez ciało.** Dlatego niezwykle ważną funkcją aparatu jest pomoc w otwarciu kanału umożliwiającego pacjentowi świadomy kontakt z nieświadomymi doświadczeniami stanowią-

cymi faktyczne przyczyny schorzenia. Wielu pacjentów, nawet tych uznawanych za nieuleczalnie chorych, doznawało uzdrowienia pod wpływem pola 150 MHz.

- **Pole magnetyczne** w aparacie jest słabe i nie ma on nic wspólnego z popularną ostatnio magnetoterapią. Nie oddziałujemy nim na organizm bezpośrednio, jest ono **jedynie pojazdem dla przeniesienia odpowiedniej częstotliwości regulującej.** Okazuje się niezbędne dla wzbudzenia rezonansu DNA (funkcja wspomnianego już *konja trojańskiego*). Pracujemy z homeopatycznymi dawkami mocy.

- **150 MHz, a więc częstotliwość DNA, to również częstotliwość Słońca.** Rezonujemy więc z Kosmosem!



www.dieter-broers.de

E-mail do autora:

drogaktoraide@gmail.com

Blog autora:

www.7krokwahoryzont.pl

- Przebywanie w polu 150 MHz wpływa na mózg. Daje się zauważyć zwiększona aktywność neuronów, **funkcjonalny rezonans magnetyczny wykazuje ich stymulację zbliżoną do stanu głębokiej medytacji.**

- **150 MHz aktywuje szyszynkę i może mieć wpływ na poszerzenie świadomości.**

- Wiemy już, że częstotliwości elektromagnetyczne wpływają regulująco na żywe organizmy, które mogą funkcjonować prawidłowo tylko wtedy, gdy są ze sobą w odpowiedni sposób skoordynowane. W ciele mamy ok. 200 oscylatorów (organów i systemów pracujących z określonymi częstotliwościami), które można porównać do instrumentów orkiestry symfonicznej.

W tym kontekście niezwykle ważną rolę odgrywa szyszynka: **podaje ton (jak kamerton) i dyryguje.** Dieter Broers osiągnął wiele spektakularnych sukcesów w uzdrawianiu jedynie dzięki doprowadzeniu rozregulowanej szyszynki do częstotliwości wyjściowej przy zastosowaniu wpływu specyficznych pól (150 Mhz / 8Hz). Okazało się to o wiele bardziej efektywne, niż zajmowanie każdym z organów-instrumentów oddzielnie. Zdrowy dyrygent jest bowiem w stanie zaprowadzić porządek w całej orkiestrze ☺.

